

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy (...)19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1062/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2022r

sprawy z powództw S. U. (1) i małoletniej A. U. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu powódek i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w K.z dnia 15 lipca 2020 r.

sygn. (...)

1. uchyla zaskarżony wyrok o ile rozstrzyga on o roszczeniu powódki S. U. (1) przeciwko (...) SA w W. i w tym zakresie postępowanie umarza,

2. koszty procesu pomiędzy tą powódką i stroną pozwaną wzajemnie znosi,

3. zmienia zaskarżony wyrok, w zakresie w jakim rozstrzyga o roszczeniu powódki A. U. (1) przeciwko stronie pozwanej, nadając mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki A. U. (1) kwotę 87 000zł (osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo A. U. (1) w pozostałej części,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki A. U. (1) kwotę 2160 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych), tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje pobrać od (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w K. kwotę 4350 zł /cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt złotych, tytułem części kosztów sądowych, których powódki nie miały obowiązku ponosić.”,

4. oddała apelację powódki A. U. (1) w pozostałej części,

5. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki A. U. (1) kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych), tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

6. oddała w całości apelację powódki S. U. (1),

7. nie obciąża powódki S. U. (1) kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej.

8. nakazuje ściągnąć od (...) SA

w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 1026 zł (tysiąc dwadzieścia sześć złotych), tytułem opłaty od apelacji, której powódka A. U. (1) nie miała obowiązku ponieść.

SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 1062/20

UZASADNIENIE

S. U. (1) w imieniu własnym oraz reprezentując małoletnią córkę A. U. (1) w pozwie skierowanym przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia w którym zginął mąż i ojciec powódek - (...) S.A. w W. - domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynień , mających wyrównać doznane na skutek śmierci M. U. (1) krzywdy :

- na swoją rzecz kwoty 100.000 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;

- na rzecz córki sumę 120.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tego samego dnia do dnia zapłaty.

Ponadto domagała się obciążenia strony przeciwnej kosztami procesu , na rzecz obu powódek . Na rozprawie w dniu 1 lipca 2020 r. ich pełnomocnik procesowy wskazał , że dochodzone roszczenia , w zakresie wysokości uwzględniając to , iż bezpośrednio poszkodowany przyczynił się do wypadku.

Odpowiadając na pozew strona przeciwna domagała się oddalenia żądań oraz przyznania na swoją rzecz kosztów związanych z postępowaniem.

W swoim stanowisku procesowym ubezpieczyciel przyznał , iż ponosi odpowiedzialność za wyrównanie krzywd powódek spowodowanych tragicznym zgonem M. U. (1).

Podnosił jednak , że sposób jego zachowania podczas zdarzenia prowadzącego do jego śmierci było nieprawidłowe , przyczyniając się do powstania szkody. Skala tej nieprawidłowości była tak znaczna , że uzasadnia przyjęcie tego przyczynienia w wymiarze 80 % .

W czasie postępowania likwidacyjnego , przyjmując taki wymiar, strona pozwana świadczyła na rzecz żony i córki zmarłego z tytułu zadośćuczynień kwoty po 3 000 złotych i twierdziła , że świadczenia te w okolicznościach faktycznych sprawy wyczerpują jej odpowiedzialność gwarancyjną.

W dniu 13 lutego 2019 r., na rozprawie, (...) S.A. w W. zawarł z powódką S. U. (1) ugodę sądową, na mocy której zobowiązał się zapłacić na jej rzecz z tytułu / dodatkowego/ świadczenia wyrównującego krzywdę wywołaną śmiercią

męża sumę 29 000 złotych w terminie 14 dni wraz z odsetkami w wysokości ustawowej na wypadek opóźnienia w płatności. Suma ta została zapłacona S. U. (1) w dniu następnym.

W stosunku do A. U. (1), mimo wstępnych uzgodnień w tym zakresie, pomiędzy ubezpieczycielem a matką - jej przedstawicielem ustawowym - do zawarcia takiej ugody - mającej mieć takie same warunki, m. in. zawierając stwierdzenie, że spełnienie świadczenia w takiej wysokości wyczerpuje roszczenia uprawnionej z tytułu kompensacji krzywdy wywołanej zgonem M. U. (1), ugoda nie została zawarta.

Na rozprawie w dniu 1 lipca 2020 r. S. U. (1) oświadczyła, że zawarła ugodę pozostając w bledzie co do sytuacji procesowej w jakiej się znalazła, będąc zaskoczona propozycją zawarcia ugody, która została jej przedstawiona przez reprezentanta ubezpieczyciela przed wejściem na sale rozpraw. Błąd ten miał wynikać też z mylnego przekonania powódki, że zawarcie przez nią kolejnego związku małżeńskiego - w październiku 2019r pozbawia ją skutecznego uprawnienia do dochodzenia roszczenia wyrównawczego związanego ze śmiercią poprzedniego małżonka.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2020r Sąd Okręgowy w K.:

- zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. U. (1) kwotę 40.000 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 15 lipca 2020 r. do dnia zapłaty[pkt I] ;

- zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. U. (1) kwotę 87.000 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 15 lipca 2020 r. do dnia zapłaty[pkt II] ;

- oddalił powództwo w pozostałej części [pkt III] ;

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powódek S. U. (1) i A. U. (1) kwoty po kwotę 2.160 zł., tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego[pkt IV i V] oraz

- nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w K.kwotę 7.800 zł. tytułem brakującej części kosztów sądowych [pkt VI sentencji wyroku].

Za okoliczności niesporne pomiędzy stronami Sąd I instancji uznał to, iż :

prawomocnym wyrokiem z dnia 12 września 2017 r. Sąd Rejonowy w W.uznał oskarżonego W. U. za winnego tego, że w dniu (...) r., w P., woj. (...), naruszył w sposób umyślny zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, określone w art. 3, art. 61 ust. 3 i 4 ustawy z dn. 20.07.1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, w ten sposób że jako kierujący samochodem marki O. (...) nr rej. (...) wraz z przyczepą jednoosiową m-ki S. nr rej. (...), wyjeżdżając z terenu budowy i następnie jadąc drogą gminną, nie zachował należytej ostrożności poprzez nienależyte zabezpieczenie przewożonego na przyczepie ładunku w postaci maszyny typu gietarka, która spadając z przyczepy przycisnęła do nawierzchni jezdni podchodzącego w kierunku przyczepy pieszego M. U. (1), który próbował przytrzymać ją przed zsunieniem, doprowadzając tym samym nieumyślnie do wypadku drogowego, skutkiem którego M. U. (1) doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci między innymi złamania kości czaszki, stłuczenia krwotocznego mózgu, krwotoku śródczaszkowego i do komór mózgu, obrzęku mózgu i płuc, zachłyśnięcia krwią w płucach, w następstwie których zmarł na miejscu wypadku tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

W sprawie karnej, zostali przesłuchani świadkowie zdarzenia, m. in. W. U. (kierujący pojazdem), R. K. (osoba która widziała z oddali zdarzenie). W tym postępowaniu została sporządzona opinia przez biegłego sądowego z zakresu technologii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych P. S..

Po przeprowadzeniu rekonstrukcji przebiegu wypadku biegły stwierdził, że kierujący samochodem O. (...) niepoprawnie zabezpieczył przewożoną gietarkę, co skutkowało jej wypadnięciem i stwarzało realny stan zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Zdaniem biegłego zachowanie się poszkodowanego M. U. (1) w chwili wypadku nie było prawidłowe. Wiedząc, że gietarka nie była zabezpieczona (była przewożona w pozycji stojącej, nie była spięta pasami

zabezpieczającymi) nie powinien iść koło przyczepki. Błędym zachowaniem było także podjęcie przez niego próby przytrzymania spadającej maszyny.

Powódki zgłosiły roszczenia wyrównujące szkody i krzywdy spowodowane śmiercią ojca i męża do (...) S.A. gdzie miał zawartą umowę ubezpieczenia obowiązkowego OC sprawca zdarzenia W. U..

Ubezpieczyciel nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za spełnienie świadczeń wyrównawczych. Określając zakres ilościowy swojej odpowiedzialności przyjął, iż jest on ograniczony dlatego, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Ocenił, że rozmiar tego przyczynienia to 80 %.

Dlatego wypłacając obu powódkom z tytułu zadośćuczynień za krzywdy kwoty po 3 000 złotych a tytułem odszkodowań po 2 000 złotych, uznał że wyczerpuje to zakres jego odpowiedzialności wobec nich.

W zakresie okoliczności spornych, Sąd ustalił następujące fakty:

W dniu(...)r. W. U., M. U. (1) i R. K. udali się na teren budowy, gdzie znajdowała się gietarka własności W. U., celem jej przetransportowania, jako że na budowie była już zbędna, a była potrzebna w innym miejscu. Samochodem O. (...) wraz z przyczepą jednoosiową marki S. kierował W. U..

Gietarka w pozycji stojącej została postawiona na przyczepce, zablokowano jej kółka. Kierujący tym zestawem chciał podjechać na inne miejsce na budowie, aby tam załadować kolejną część do urządzenia tj. uchwyt – podstawkę pod blachę.

Wyjeżdżając z terenu budowy i następnie jadąc drogą (...), w kierunku drugiej bramy (odległość ok. 40 metrów), doszło do wypadnięcia gietarki. Sprawca zdarzenia dopiero gdy zatrzymał się w miejscu docelowym i wysiadł z auta zobaczył leżącą dalej gietarkę i obok brata M., który wcześniej szedł za autem. R. K. widział kątem oka, jak gietarka, gdy zestaw jechał drogą pod górę, zaczęła przesuwając się w tył przyczepki i w tym samym momencie idący za nią M. U. (1) widząc, że urządzenie się cofa i przechyliło, podbiegł i rękami próbował ją chwycić. Gietarka przewróciła się, obok przewrócił się mąż i ojciec powódek. M..

Kierujący w żaden sposób nie zabezpieczył przewożonego na przyczepce w pozycji stojącej urządzenia, jedynie zablokował jego kółka, nie przypinając jej np. pasami. Gietarka, przy ruchu zestawu pod górę, przesunęła się do tyłu, przechyliła w bok i wypadła na zewnątrz, przyciskając do nawierzchni jezdni podchodzącego w jej kierunku M. U. (1), który próbował przytrzymać ją przed spadnięciem. W wyniku doznanych obrażeń ciała poszkodowany poniósł śmierć na miejscu zdarzenia.

Z dalszej części ustaleń wynika, że M. i S. U. (1) znali się od dziecka. Mieszkali w sąsiedztwie. M. był pierwszą miłością S.. Od dziecka się bardzo lubili, gdy S. U. (1) miała (...) lat zaczęli się spotykać, a jej rodzice pilnowali aby nie byli zbyt blisko siebie z uwagi na ich młody wiek.

Po latach bycia parą wzięli ślub. Zamieszkali w domu rodzinnym M., planowali budowę domu na działce im przekazanej od rodziców powódki. Zdażyli wybrać projekt domu, M. U. (1) rozplanował ziemię na działce i zbudował płot. W chwili zdarzenia miał (...) lat, a jego żona (...) lata.

S. U. (1) będąc w zaawansowanej ciąży, oczekiwała na poród ich pierwszego dziecka. Wiadomość o śmierci męża była dla niej tak ogromnym szokiem, że zasłabła. Wezwane pogotowie przetransportowało ją do Szpitala w M.. Następnego dnia, a więc dzień po śmierci męża, w drodze cesarskiego cięcia urodziła się ich córka A..

Ze szpitala powódka nie wróciła do domu teściów, a do swojego domu rodzinnego, gdzie opieką otoczyła ją i wnuczkę matka oraz jej rodzeństwo. S. U. (1) było bardzo ciężko. Bardzo szybko i dużo schudła, nie mogła spać po nocach, wieczorami przemyśliwała to, w jakiej znalazła się sytuacji. Od lekarza rodzinnego otrzymała leki na sen i uspokojenie, jednak nie chciała ich zażywać.

Przez długi okres nie chciała wychodzić z domu, mimo namów różnych osób z rodziny. Mimo, że pogrzebem M. U. (1) zajęła się jego rodzina, sama mimo wszystko chciała nadzorować całość, np. zapewnić na uroczystości ulubione kwiaty męża. Zachowała obrączkę męża dla ich córki, aby kiedyś móc ją jej przekazać jako dowód tego, iż miała tatę. Do chwili obecnej powódka chodzi na cmentarz na grób męża wraz z obecnie (...) letnią O.. Mówi jej i pokazuje, że tata jest „u góry”. Zrobiła pomnik na grobie męża, z jego zdjęciem które pokazuje córce.

M. U. (1) był osobą bardzo rodzinną, opiekował się swoją żoną, dbał o jej dobro. Powódka zawsze mogła liczyć na niego. Podczas wspólnego zamieszkiwania u teściów zawsze w konfliktowych sytuacjach stawał po stronie małżonki. Cieszył się ze zbliżających się narodzin dziecka. Był lubiany przez małe dzieci z rodziny, które zawsze gdy pojawiał się w domu siadały mu na kolanach.

W wyniku śmierci córka utraciła ojca, którego nigdy nie będzie miała okazji poznać. Z czasem zaczęła traktować jako ojca, zwracając się „tato” do swojego wujka – brata matki, który wraz z swoją rodziną mieszka w domu rodzinnym gdzie zamieszkała po śmierci męża S. U. (1) wraz z A..

Ponadto Sad I instancji ustalił, że października 2019 r. wdowa po zmarłym wyszła ponownie za mąż za mężczyznę, którego poznała w lutym 2019 r. Jej obecny mąż ma troje dzieci, z czego ma przyznaną opiekę nad dwójką młodszych. Zamieszkali wszyscy razem.

Zdarzyło się że gdy obecny mąż biorąc O. na kolana zwracał się do niej jak tata, ta mu zaprzeczała i pokazywała rączką na niebo. Wcześniej dziadkowie ojczyści pokazali jej zdjęcia zmarłego tłumacząc, jej, że jest w niebie.

Ocenę prawną roszczeń zgłoszonych przez powódki, które uznał za usprawiedliwione w części, Sąd I instancji poprzedził uwagami na temat skutków jakie dla rozstrzygnięcia miał fakt zawarcia na rozprawie w dniu 13 lutego 2019r ugody sądowej obejmującego roszczenie zgłoszone w pozwie przez S. U. (1).

Uznał, że ugoda ta nie wywołuje skutków prawnych albowiem powódka na rozprawie w dniu 1 lipca 2020r skutecznie uchyliła się od jej skutków, zasadnie powołując się na błąd w rozumieniu art. art. 918 k.c.

Sąd argumentował, iż zawierając ugodę nieprawidłowo oceniła jej treść, a zauważalnym ze strony Sądu było, że podczas rozprawy na której do niej doszło, S. U. (1) „sprawiała wrażenie osoby przestraszonej i zdeterminowanej”.

Taka ocena spowodowała, że Sąd na rozprawie w dniu 1 lipca 2020r uchylił uprzednio w dniu 13 lutego 2019r wydane postanowienie o uznaniu zawartej ugody za dopuszczalną.

Takie stanowisko przywiódło Sąd Okręgowy do konstatacji, że mimo ugody także roszczenie kompensacyjne wdowy po zmarłym podlegało merytorycznej ocenie, tym bardziej, że nie doszło uprzednio [na rozprawie w dniu 13 lutego 2019r] do formalnego umorzenia postępowania w tej części.

Ocenę roszczeń obu powódek Sąd I instancji oparł na stwierdzeniach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób :

a/ strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności – jako ubezpieczyciel – za szkodę powstałą w skutek wypadku z dnia (...)r. Ponoś odpowiedzialność względem powódek w związku ze śmiercią osoby im bliskiej, będącą następstwem wypadku, w zakresie, w jakim ta śmierć doprowadziła do powstania po ich stronie krzywdy. Sporna pomiędzy stronami była wysokość dochodzonych świadczeń wyrównawczych, zwłaszcza wobec podniesienia przez pozwanego ubezpieczyciela zarzutu przyczynienia się zmarłego do zdarzenia szkodzącego,

b/ w orzecznictwie zwraca się uwagę, że wprowadzenie do przepisu art. 446 §4 kc, który dla oceny roszczeń powódek ma zastosowanie, klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia Sądowi margines uznaniowości co do wysokości zasądzonej kwoty, który dodatkowo jest wzmocniony fakultatywnym charakterem jego przyznania. To wskazuje na

konstrukcję należnego zadośćuczynienia pieniężnego jako należnego dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy.

Natomiast o jej rozmiarze, z istoty trudnej do wycenienia, decydują takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie się umiał znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego,

c/ biorąc pod rozwagę ustalone w sprawie fakty opisujące rozmiary tych uszczerbków u obu zadających, opierając się na przytoczonych wskazaniach opisujących elementy wpływające na wysokość takich świadczeń wyrównawczych Sąd I instancji uznał, że odpowiednią sumą dla powódki S. U. (1) jest kwota 120.000 zł.

W tym zakresie miał na względzie, że powódka była bardzo mocno związana emocjonalnie ze zmarłym mężem. Byli sobie bliscy uczuciowo od najmłodszych lat, w dacie zdarzenia byli też młodym małżeństwem, oczekiwali na narodziny ich pierwszego dziecka, mieli plany na wspólność przyszłość.

Skalę krzywdy wdowy po zmarłym powiększało także poczucie osamotnienia, pustki, bólu, która utraciła wsparcie męża – osobę jej najbliższą w okresie gdy potrzebowała jego wsparcia w związku ze zbliżającym się terminem narodzin ich córki. Śmierć M. U. (1) była ogromną tragedią rodzinną, której nie było w stanie pomniejszyć wsparcie uzyskane przez powódkę ze strony jej najbliższej rodziny. Wpłynęła na dalsze jej życie. O jej krzywdzie świadczą takie okoliczności jak nieprzespane noce, obojętność, utrata wagi, niechęć opuszczania miejsca zamieszkania, odwiedzanie do chwili obecnej wraz z rosnącą córką O. miejsca pochówku w każdą niedzielę. Istotne z rozważanego punktu widzenia jest także i to, iż śmierć ta była nagłą, niespodziewana. Zdaniem Sądu fakt podjęcia próby ułożenia sobie życia z kolejnym partnerem nie ma w przypadku S. U. (1) wpływu na zakres krzywdy podlegającej wyrównaniu,

c/ jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego dla małoletniej powódki A. U. (1) przyjął natomiast kwotę 150.000 zł.

Uwzględnił że ojciec zmarł dzień przed jej narodzinami, co jeszcze bardziej zwiększa dramatyzm zdarzenia z dnia (...). W wyniku jego śmierci córka została nie tylko pozbawiona opieki, pomocy, wsparcia, ale również możliwości doświadczania autorytetu ojcowskiego, relacji emocjonalnych w okresie dzieciństwa i dorastania oraz w dorosłym życiu, wsparcia psychicznego przy podejmowaniu ważnych wyborów życiowych, zawodowych czy akceptacji i dumy z dokonanych osiągnięć. Takiej ojcowskiej relacji nie jest w stanie zastąpić żadna inna osoba. Nawet kolejny mąż matki.

Po śmierci ojca cały ciężar odpowiedzialności za opiekę i wychowanie córki spoczął na niej jednakże niezależnie od jej starań to w pełnej rodzinie i w prawidłowej atmosferze domowej powódka miałaby normalne życie rodzinne i poczucie bezpieczeństwa, a co za tym idzie pełne szanse na harmonijny rozwój i równowagę emocjonalną. Poczucie straty i żalu po takiej stracie zawsze wywoływać będzie ujemne przeżycia i nawracające poczucie krzywdy. Niewątpliwie utrudni ona A. start w dorosłe życie, nie można wykluczyć też pojawienia się trwałych trudności adaptacyjnych, związanych z konsekwencjami straty i braku biologicznego ojca,

d/ w sprawie ma zastosowanie art. 362 kc albowiem strona pozwana trafnie podniosła zarzut przyczynienia się ofiary wypadku do zdarzenia powodującego szkodę.

Oceniając jego skalę trzeba jednak [nie dzieląc zapłaty ubezpieczenia, iż wynosi ono 80 %], uwzględnić, że chęć podtrzymania giętkarki przed wypadnięciem z przyczepki było działaniem wywołanym odruchem, podjętym pod wpływem swoistego instynktu wynikającego ze zdarzenia nieprzewidzianego, nagłego. Dlatego rozmiar tego przyczynienia nie może być wyższy aniżeli 40 %.

Zatem uwzględniając, że ubezpieczyciel dotąd wypłacił na rzecz obu pokrzywdzonych kwoty po 3 000 złotych, a na rzecz S. U. (1) - w realizacji ugody także 29 000 złotych i przyjmując taki wymiar przyczynienia ograniczającego

rozmiar odpowiedzialności kompensacyjnej ubezpieczyciela sprawcy wypadku , Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódek [dodatkowe] świadczenia z tytułu zadośćuczynień za krzywdy wywołane następstwami śmierci męża i ojca, w kwotach wskazanych w punktach I i II sentencji zaskarżanego wyroku,

e/ weryfikując żądania przyznania ustawowych odsetek za opóźnienie , a ściślej , oznaczając początkowe daty ich płatności jako tożsame w odniesieniu do każdego z nich z datą wyrokowania, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że przemawia za tym to , że rozmiar uszczerbków wyrównywanych zadośćuczynieniem był określany na datę zamknięcia rozprawy.

Podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc.

Rozliczając je pomiędzy stronami Sąd uwzględnił , iż powódki wykazały swoje roszczenia w skali 70 % , a w pozostałym zakresie ubezpieczyciel skutecznie się przed nimi obronił.

Sąd przyjął przy tym , że każdej z powódek odrębnie, przy zastosowaniu tej proporcji, należna jest część wynagrodzenia za zawodowe zastępstwo procesowe.

Ubezpieczyciel został obciążony na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K., tą częścią opłaty sądowej , której powódki nie były obowiązane ponosić jaka jest należna od uwzględnionych części obu roszczeń kompensacyjnych , w ogólnej kwocie 156.000 zł. Sąd wskazał przy tym jakie elementy składowe wielkość tę tworzą.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły zarówno powódki jak i strona pozwana.

S. i A. U. (1) , kwestionując wyrok Sądu I instancji w zakresie oddalenia ich powództw , w odniesieniu do żądań przyznania odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych świadczeń wyrównawczych za okres pomiędzy 11 lutego 2017r i 15 lipca 2020r.

We wniosku apelacji domagały się takiej zmiany orzeczenia z dnia 15 lipca 2020r., w następstwie której kwoty zadośćuczynień zostaną przyznane na rzecz każdej z nich wraz z tymi odsetkami, począwszy od 11 lutego 2017r do dnia zapłaty.

Wniosły także o przyznanie na rzecz każdej z nich z osobna od strony przeciwnej kosztów postępowania apelacyjnego .

Środek odwoławczy został oparty na zarzucie materialnym naruszenia art. 481 § 1 kc w zw z art. 817 § 1 kc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i uznanie , że ubezpieczyciel sprawcy wypadku pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu należnych im świadczeń wyrównawczych / których wysokości zasądzonych w kontrolowanym stancyjnie wyroku nie kwestionowały / , dopiero od daty wyrokowania przez Sąd I instancji.

W motywach apelacji podkreślały , że zgłosiły swoje świadczenia zakładowi ubezpieczeń w dniu 11 stycznia 2017r., wskazując ich podstawę jaką były krzywdy wywołane tragicznym zgonem ich ojca i męża. Uszczerbki te były znany stronie przeciwnej już od tej daty , a rozmiar krzywd nie uległ zmianie z biegiem czasu. Sąd Okręgowy wydając kwestionowane rozstrzygnięcie jedynie potwierdził to , że świadczenia wyrównawcze są im należne.

Stąd nie sposób mówić zasadnie o tym , że roszczenia , których dochodziły stały się wymagalne dopiero w dacie wydawania tego wyroku.

To strona pozwana jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń powinna była w sposób prawidłowy określić rzeczywisty rozmiar tych krzywd córki i żony zmarłego . Nie zostały przy tym ujawnione okoliczności , które już w czasie prowadzenia postępowania likwidacyjnego stały temu , poprawnemu określeniu wysokości świadczeń kompensacyjnych na przeszkodzie. W szczególności nie było taką przeszkodą to , iż wdowa po zmarłym odmówiła udziału w wywiadzie środowiskowym jaki miał na temat sytuacji najbliższych członków rodziny M. U. (1) przeprowadzić pracownik ubezpieczyciela. Uzasadnionym usprawiedliwieniem dla tej odmowy był ówczesny stan psychiczny S. U. (1).

Zatem strona przeciwna pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu dochodzonych świadczeń już w dniu 11 lutego 2017r i od tej daty należne są powódcom ustawowe odsetki za opóźnienie od kwot zasądzonych w orzeczeniu Sądu Okręgowego [dodatkowych] świadczeń.

(...) SA w W. objął apelacją punkty I i IV oraz punkt VI sentencji wyroku i w jej wniosku domagał się wydania przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia reformatoryjnego , którym:

- postępowanie w sprawie z powództwa S. U. (1) przeciwko stronie pozwanej zostanie umorzona , a skarżący zakład ubezpieczeń nie będzie obciążony kosztami procesu w relacji pomiędzy nim a tą powódką,
- na rzecz skarżącego zostaną przyznane koszty postępowania apelacyjnego od tej powódki.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści orzeczenia istotne znaczenie , a to :

a/ art. 233 § 1 kpc , wobec przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji przyjęcie , że S. U. (1) skutecznie uchyliła się od skutków ugody zawartej ze strona skarżącą w dniu 13 lutego 2019r.,powołując się na błąd w rozumieniu art. 918 kc.

Podnoszona wada wynikała zdaniem (...) SA stąd , iż do dnia 1 lipca 2020r , kiedy na rozprawie powołała się na ten błąd, nie negowała ani samej ugody ani okoliczności , które jej towarzyszyły , a sama argumentacja pełnomocnika powódki , którą Sąd Okręgowy zinterpretował jako skuteczną podstawę uchylecia się od skutków ugody była pozbawiona rzeczowej argumentacji , opierając się w istocie na sugestii samego Sądu orzekającego.

Apelujący podkreślał , że argumentacja o ile odwołuje się do mylnego przekonania powódki o utracie uprawnienia do dochodzenia roszczenia wyrównawczego, w warunkach gdy zawarła kolejny związek małżeński , jest tym bardziej nietrafna, gdy zważyć , że związek ten zawarła w październiku 2019r , podczas gdy ugoda nosi datę 13 lutego tego roku.

Zatem o tej podstawie takiego wnioskowania nie można mówić , tym bardziej , że sama motywacja zawarcia ugody jest dla oceny realizacji błędu o jakim mowa w powołanej normie materialnej irrelevantna.

Ubezpieczyciel wskazywał również , że chybiona jest w tym kontekście argumentacja Sądu I instancji odwołująca się do stanu S. U. (1) w czasie podpisywania ugody , mającej być „ przestraszoną i zdeterminowaną „ , skoro przez cały czas była profesjonalnie zastępowana, a akt ugody był zawierany w obecności jej pełnomocnika procesowego,

b/ art. 203 § 4 w zw. z art. 223 § 2 kpc , wobec przekroczenia zakresu oceny dopuszczalności ugody sądowej i jej dokonanie także na podstawie nieznanego ustawie procesowej kryterium , zgodności z uzasadnionym interesom stron,

- naruszenia prawa materialnego , jako konsekwencji nieprawidłowego zastosowania :

1/ art. 917 kc 918 kc i przyjęcie , iż okoliczności , które powołał Sąd Okręgowy stanowiły podstawę do oceny iż powódka skutecznie uchyliła się od skutków prawnych ugody sądowej pod wpływem błędu , a nadto czynienie sobie wzajemnych ustępstw stron ugody , celem zażegnania sporu pomiędzy nimi , w okolicznościach ustalonych w sprawie nie mogło mieć miejsca,

2/ art. 353¹ kc wobec nieuzasadnionej ingerencji Sądu I instancji w ugoda zawartą w dniu 13 lutego 2019r i uznanie jej za niewiążącą w kontekście ochrony interesów tylko jednej z jej stron - S. U. (1).

We wzajemnych odpowiedziach na apelacje strony domagały się oddalenia środków odwoławczych oponentów procesowych oraz obciążenia ich kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelacje , Sąd II instancji rozważył :

Uzasadniona jest apelacja strony pozwanej oraz w części apelacja powódki A. U. (1). Natomiast środek odwoławczy S. U. (1) podlega oddaleniu, a jej ocena jako pozbawionej podstaw, jest konsekwencją podzielenia apelacji pozwanego zakładu (...).

Rozpoczynając ocenę środków odwoławczych od apelacji (...) SA, w pierwszej kolejności za nietrafne należy uznać te zarzuty strony pozwanej, w ramach których kwestionuje ona sposób oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Argumentacja, która zakład ubezpieczeń posłużył się aby zarzut te uzasadnić nie dotyczy sposobu przeprowadzenia tej oceny ale oceny prawnej faktów, które nie były w toku sporu kwestionowane przez strony, a dotyczyły okoliczności w jakich S. U. (1) zawarła przed Sądem ugodę w dniu 13 lutego 2019r oraz tych, które towarzyszyły złożeniu przez nią na rozprawie w dniu 1 lipca 2020 r oświadczenia o uchyleniu się od jej skutków prawnych z powodu błędu, w rozumieniu art. 918 kc.

Sąd I instancji zinterpretował te okoliczności jako dostatecznej do uznania, że uchylenie to było skuteczne prawnie. Strona skarżąca za pośrednictwem wszystkich zarzutów / tak materialnych jak i procesowych / na których oparła konstrukcję apelacji, w istocie zmierzała nie do poważnienia tych ustaleń / opartych na wnioskach wynikających z oceny dowodów / ale do zakwestionowania sposobu w jaki Sad zastosował normę notarialną art. 918 kc, - zdaniem apelującego ubezpieczyciela- nietrafnie uznając, że powódka swoim oświadczeniem z 1 lipca 2020r skutecznie zniweczyła skutki uprzednio podpisanej i wykonanej w relacji pomiędzy nią i ubezpieczycielem ugody.

Stąd uznając, że zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc nie jest uzasadniony Sąd II instancji, a próbując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, uznaje je za własne.

Ale w ich świetle należy podzielić stawiany przez stronę pozwaną zarzut materialny naruszenia art. 918 kc, a taka jego ocena skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku, w części rozstrzygającej o poddaniu pod osąd roszczeniu S. U. (1) wobec ubezpieczyciela sprawcy wypadku z(...) i umorzenia postępowania w tym zakresie. Przyjąć bowiem należy, że ugoda zawarta w toku postępowania przed Sądem I instancji pomiędzy tymi stronami była skuteczna, wywołała skutek prawny, wobec czego wydanie rozstrzygnięcia w tej części okazało się zbędne. Taki skutek zawarcia ugody spowodował, że koszty procesu pomiędzy tymi stronami uległy wzajemnemu zniesieniu / argument z art. 104 kpc w zw z art. 391 par. 2 kpc/.

Podstawą dla takiego wniosku jest stwierdzenie, iż S. U. (1), wbrew odmiennemu stanowisku Sądu I instancji nie uchyliła się skutecznie od jej skutków, a treść oświadczeń obu stron zawartych w niej jednoznacznie wskazuje, że zapłata przez zakład ubezpieczeń na rzecz wdowy po M. U. (1) dodatkowej sumy 29 000 złotych zadośćuczynienia za wywołaną tym zgonem krzywdę, wyczerpywała całość jej roszczenia poddanego pod osąd w rozstrzyganej sprawie.

Formułując taką ocenę weryfikowanego zarzutu strony pozwanej wskazać należy, iż z treści zapisu wizyjnego oraz dźwiękowego/ które Sad II instancji poddał analizie / rozprawy z dnia 13 lutego 2019r / zapis skrócony k.(...)akt / nie wynika aby obecna na niej powódka była zdenerwowana ani tym bardziej - jak określił to Sąd Okręgowy „zeterminowana do tego aby zakończyć postępowanie poprzez podpisanie ugody. Występujący wówczas z nią pełnomocnik / substytucyjny, którego zakres umocowania nie wykluczał zawarcia ugody / nie tylko nie twierdził aby jej klientka była propozycją strony przeciwnej zaskoczona, czy też aby decydując się na zakończenie sporu w tej formie - przy tym pierwotnie miało ono dotyczyć także roszczenia małoletniej córki zmarłego A. – nie aprobowała tej propozycji w sposób swobodny.

Co więcej, nie tylko z nagrania obrazującego czynności towarzyszące zawarciu ugody ale i z formy i treści samego dokumentu ugody / por. k. (...) akt / wynika, że zawodowy pełnomocnik S. U. (1) nie tylko w jej imieniu nie sprzeciwił się tej formie zakończenia sporu ale jej treść w pełni aprobując, złożył pod aktem ugody własnoręczny podpis.

Okoliczności towarzyszące ugodzie , a także jej warunki z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. 203 §4 kpc w zw z art. 223 § 2 kpc nie wzbudziły ówczesnie wątpliwości Sądu orzekającego , który uznał ugodę za dopuszczalną / por k. 50 akt /.

Już w tym miejscu należy wobec tego wskazać , że późniejsze , wydane w dniu 1 lipca 2020r orzeczenie uchylające decyzję o takiej ocenie ugody , nie miało dostatecznego uzasadnienia , a z pewnością nie były dla niego dostateczną podstawą okoliczności , które wówczas S. U. (1) powoływała dla usprawiedliwienia oświadczenia o uchyleniu się od skutków ugody z powodu błędu.

Dlatego też jako zasadny należy uznać, postanowiony przez zakład (...)zarzut naruszenia art. 203 § 4 w zw z art. 223 § 2 kpc.

Kontynuując zasadniczą część rozważań motywujących podzielenie wskazanego zarzutu materialnego stwierdzić należy , że analiza zapisu wizualnego i dźwiękowego rozprawy z dnia 1 lipca 2020 / zapis skrócony k. (...)akt / nie potwierdza abyS. U. (1)skutecznie uchyliła się od skutków prawnych ugody , zawartej na poprzedniej rozprawie.

Stwierdzenia pełnomocnika powódki odzwierciedlone w tym zapisie , powtórzone w protokole skróconym , że „ ugoda powinna być oceniana przez pryzmat obowiązujących przepisów „ i że „ była zawarta celem uniknięcia postępowania przed Sądem „ a powódka podpisując ją działała w mylnym przekonaniu , że zawarcie kolejnego związku małżeńskiego pozbawia ją uprawnień do dochodzenia roszczenia z tytułu zadośćuczynienia wyrównującego krzywdę spowodowaną śmiercią pierwszego męża.

Jak już była o tym wyżej mowa , sposób zachowania powódki na rozprawie w dniu 13 lutego 2019r , a także ciągła obecność jej zawodowego pełnomocnika przy czynnościach towarzyszących ugodzie oraz jego aktywne uczestnictwo w podpisywaniu samego tego aktu , wyklucza zasadność argumentów o ówczesnym stanie powódki , zaskoczeniu propozycją ugodową czy też jej „ determinacji „ do zakończenia sporu sądowego. Trzeba przy tym przypomnieć , że sfera motywacyjna ugodowego zakończenia postępowania jest prawnie irrelevantna z rozważanego punktu widzenia.

Nie niesie za sobą żadnej wartości merytorycznej kolejny argument pełnomocnika S. U. (1) sformułowany na rozprawie 1 lica 2020r., podczas której doszło do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków ugody, zgodnie z którym powinna ona być oceniana przez pryzmat obowiązujących przepisów. Już tylko dla porządku przypomnieć należy, iż po podpisaniu jej Sąd Okręgowy uznał , że warunki na których obydwie strony zdecydowały się zażegnać spór , odpowiadają prawu.

Jedyną podstawą w oparciu o którą S. U. (1) mogłaby skutecznie uchylić się od skutków tej ugody , stanowił błąd w rozumieniu art. 918 kc , a jej obowiązkiem procesowym było dowiedzenie faktów ten błąd potwierdzających.

Nie zdołała w ocenie Sądu Apelacyjnego tego uczynić.

Błąd o którym mowa w tej normie ma postać kwalifikowaną albowiem możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej pod jego wpływem , jest w sposób szczególny limitowana. Zachodzi w sytuacji, w której obie strony ugody uznawały stan faktyczny za niewątpliwy. Zatem błędne przeświadczenie o rzeczywistym stanie rzeczy musi powstać u obu stron, a nie tylko tej , która powołuje się na tę wadę swojego oświadczenia zawartego w ugodzie.

Przy tym także nie ma podstaw do powoływania się na błąd, jeżeli w chwili zawierania ugody wszystkie lub niektóre elementy stanu faktycznego były sporne lub „ tylko „ wątpliwe . Strona sporu nie może więc uchylić się od skutków prawnych ugody, jeśli błąd dotyczy stanu faktycznego, który ze względu na jego niepewność stał się przyczyną jej zawarcia.

/ por. w tej ostatniej kwestii, zachowujące nadal aktualność orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1960 , sygn. 4 CR 379/59 - powołane za zbiorem Lex/.

Możliwość powołania się na taki błąd doznaje ograniczenia także dlatego, iż musi on mieć związek z przyczyną zawarcia ugody.

Jej celem jest właśnie uchylenie sporu. Gdyby zatem strony nie były w błędzie co do rzeczywistego stanu faktycznego, spór albo niepewność nie powstałyby, nie byłoby powodu do zawarcia ugody.

Zmierzając do uchylenia się od skutków / wykonanej przez zakład (...) / ugody S. U. (1) do okoliczności realizujących definicję błędu wskazaną w art. 918 kc. nawet nie odwoływała się.

Nie można bowiem za takie traktować jej twierdzeń o tym, iż była przekonana, że zawarcie kolejnego związku małżeńskiego niweczy jej roszczenie o które prowadziła spór ze stroną przeciwną. Pomijając już nawet różnicę czasową pomiędzy podpisaniem ugody / luty 2019, a czasem powstania okoliczności, które miały wywołać jej mylne wyobrażenie o rzeczywistości / październik 2019r /, która każe zakwestionować jej stanowisko już tej przyczyny, przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że fakty te pozostają prawnie irrelevantnymi dla oceny zachodzenia błędu o jakim mowa we wskazanym przepisie.

Wobec uznania, że drugi z zarzutów procesowych oraz zarzut naruszenia art. 918 kc w zw z art. 88 kc są zasadne, prowadząc do postulowanej przez zakład ubezpieczeń zmiany wyroku Sądu Okręgowego, odnoszenie się do kolejnego zarzutu materialnego, naruszenia art. 353¹kc jest niecelowe.

Uwzględnienie apelacji strony powodowej spowodowało także konieczność korekty rozmiaru obowiązku zapłaty przez (...) SA niepokrytej przez powódki części opłat sądowych. W warunkach, gdy w odniesieniu do roszczenia S. U. (1) postępowanie podlegało umorzeniu, ubezpieczyciel nie miał obowiązku ponieść z tego tytułu sumy odpowiadającej 5 % ogólnej wartości roszczenia tej powódki - wyliczonej przez Sąd I instancji na kwotę 69 000 złotych. Różnica pomiędzy sumą wynikającą z tego iloczynu i kwoty wskazanej w punkcie VI sentencji kontrolowanego instancyjnie wyroku, określa właściwe granice tej części opłat, które obciążają nadal stronę pozwaną – 4350 zł / pkt IV wyroku po dokonanej w postępowaniu odwoławczym zmianie /.

Z podanych przyczyn, w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 § 3 kpc oraz art. 104 kpc w zw z art. 391 § 1 kpc, orzekł jak w punktach 1 i 2 sentencji wyroku.

Podane wyżej fakty oraz ich ocena z punktu widzenia skutków, jakie dla roszczenia S. U. (1) niesie zawarcie ugody z dnia 13 lutego 2019r powodują, że jej apelacja jest niezasadna i podlegała oddaleniu, o którym Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 385 kpc / punkt 6 sentencji wyroku/.

Przechodząc do oceny środka odwoławczego A. U. (1), uznając go za usprawiedliwiony w części, na wstępie wskazać należy, że nie kwestionuje ona ani oceny zgromadzonych w sprawie dowodów ani okoliczności faktycznych, które stały się podstawą dla kontrolowanego instancyjnie orzeczenia.

Formułuje jedynie zarzut materialny naruszenia art. 481 §1 kc w zw z art. 817 §1 kc, upatrując jego realizacji w niepoprawnym określeniu początkowej daty naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie, należnych od zasądzonego w zaskarżonym wyroku na jej rzecz [dodatkowego] świadczenia wyrównującego doznaną krzywdę.

Oceniając jego trafność należy także zwrócić uwagę, iż w toku sporu strona przeciwna negowała żądanie odsetkowe powołując m. in. argument, że jej matka odmówiła podania pracownikowi ubezpieczyciela danych dotyczących aktualnej sytuacji najbliższych zmarłego, w czasie kiedy chciał przeprowadzić wywiad środowiskowy, w ramach postępowania likwidacyjnego, w krótkim / miesięcznym / okresie od śmierci M. U. (1). / nota bene argument ten jest powtórzony w odpowiedzi na apelację złożoną przez (...) SA/.

Sąd Apelacyjny podziela, przeważające w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów powszechnych zapatrywanie zgodnie z którym orzeczenie przyznające świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie ma charakteru konstytutywnego, a ubezpieczyciel co do zasady, po zgłoszeniu szkody – w tym także tego rodzaju jak

krzywda - które należy utożsamić z wezwaniem do zapłaty przekształcającym świadczenie wyrównawcze w rodzaj zobowiązania o charakterze terminowym, jest zobowiązany je wykonać w terminie o jakim mowa w art. 817 §1 kc

Termin ten z założenia przyjętego przez ustawodawcę, jest wystarczający aby – w tym przypadku (...) SA - jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń, dysponując zawodowo przygotowaną kadra oraz możliwościami natury organizacyjnej, nie tylko ustalił podstawy swojej odpowiedzialności [lub ich brak] oraz poprawnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami określił wysokość swojego obowiązku wobec dochodzącego świadczenia indemnizacyjnego poszkodowanego.

Nie dochowanie tego terminu skutkuje natomiast uznaniem, że zobowiązany do świadczenia podmiot pozostaje w opóźnieniu, a w konsekwencji jest zobligowany do zapłaty odsetek ustawowych za okres opóźnienia, zgodnie z normą art. 481 §1 kc.

Podczas postępowania rozpoznawczego strona pozwana nie wykazała, że rzeczywiście powoływana wyższej przyczyna nie spełnienia świadczenia w terminie, stanowiła dostateczne uzasadnienie dla niezachowania 30 dniowego terminu w jakim powinna w odpowiedniej wysokości sumie, wyrównać krzywdę A. U. (1).

Po pierwsze, okoliczności tragicznej śmierci M. U. (1), w połączeniu ze złym stanem psychicznym S. U. (1), pogłębionym przebyciem nagłym zabiegiem cesarskiego cięcia do którego przyczynił się stres wywołany tą sytuacją usprawiedliwiały dostatecznie odmowę z jej strony udziału w wywiadzie jaki, w tym właśnie czasie, planował pracownik ubezpieczyciela na temat aktualnej sytuacji rodziny zmarłego.

Po wtóre i przede wszystkim przeciwko zasadności takiego uzasadnienia dla nie dochowania terminu przemawia okoliczność, że pomimo braku tych danych ubezpieczyciel samodzielnie był w stanie i co więcej określił wysokość należnych obu pokrzywdzonym zadośćuczynień na poziomie po 15 000 złotych, a nadto oznaczył wysokość przyczynienia się męża i ojca powódek do szkody / na poziomie 80 % / .Nie można też przy takim wnioskowaniu tracić z pola widzenia i nie uwzględniać tego, że z treści uzasadnienia decyzji przyznających te świadczenia, w obu przypadkach z daty 29 maja 2017r / k.(...) akt / świadczenia wyrównawcze zostały mimo tego zaniechania przyznane, a w odpowiedzi na pozew zakład (...)twierdził, że spełnienie ich na etapie postępowania wewnątrz ubezpieczeniowego powoduje, że nie jest wobec żadnej z nich z tego tytułu zobowiązany jakkolwiek dodatkową kwotą.

W tym kontekście uznać także należy za nieprzekonującą, a przez to niepoprawną argumentację Sądu I instancji na podstawie której oparł ocenę, iż świadczenie odsetkowe jest należne A. U. (1) dopiero od daty wyrokowania.

Argumentacja ta nie jest pogłębiona. Samo twierdzenie, że rozmiar wyrównywanych zadośćuczynieniem uszczerbków powódek został ustalony na dzień zamknięcia rozprawy, a wówczas A. U. (1) miała(...) lata i (...) miesiące nie niesie za sobą żadnej merytorycznej wartości z rozważanego punktu widzenia.

To, że krzywda małoletniego dziecka spowodowana śmiercią ojca będzie trwała w czasie, a jej przejawy będą ulegały zmianie wraz z rozwojem psychofizycznym córki małego i jej dorastaniem, wynikało z okoliczności obiektywnych mogących być przewidywanymi już w czasie kiedy strona pozwana prowadziła postępowanie likwidacyjne. Nie są to zatem okoliczności szczególne, które w tym konkretnym postępowaniu mogłyby dostatecznie uzasadnić wniosek prawny Sądu niższej instancji prowadzący do takiego, jak przyjęty w wyroku początku naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zatem, co do zasady, apelacja A. U. (1) jest uzasadniona. Podzielenie stawianego przez nią zarzutu materialnego nie usprawiedliwia jednak tego, aby jej wniosek w zakresie zmiany wyroku z dnia 15 lipca 2020r., podzielić w całości.

Poza sporem pomiędzy stronami było, że wniosek o wypłatę świadczeń obie powódki złożyły do zakładu ubezpieczeń złożyły 11 stycznia 2017r / ta data jest wskazywana także w apelacji A. U. (1)/. Skoro tak, to o opóźnieniu po stronie (...) SA można zasadnie mówić, nie począwszy od 11 lutego 2017r. ale od dnia następnego po upływie okresu w którym powinien on świadczenie spełnić zgodnie z norma art. 817 §1 kc czyli od dnia 12 stycznia 2017r.

I taką też datę, zmieniając zaskarżony wyrok, w odniesieniu do żądania córki zmarłego, przyjął Sąd Apelacyjny .

Zmiana ta była na tyle nieznaczna , że nie stanowiła przyczyny jakiegokolwiek korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia o kosztach procesu pomiędzy tą powódką a ubezpieczycielem.

Dlatego Sąd II instancji w częściowym uwzględnieniu apelacji A. U. (1) orzekł jak w punkcie 3 wyroku , na podstawie art. 386 §1 kpc w zw z art. 446 §4 kc , oddalając ją w pozostałym zakresie w oparciu o art. 385 kpc.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego, w relacji pomiędzy zakładem ubezpieczeń i powódka A. U. (1) , Sąd II instancji , stosując art. 98 §1 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającą z niego zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy ocenił , że strona pozwana jest przerywającą ten etap postępowania.

Uwzględniając , iż koszty te po stronie córki M. U. (1) wyczerpują się w wynagrodzeniu profesjonalnego – zastępującego ją pełnomocnika - zwarzywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia podaną w jej apelacji , ustalił należną z tego tytułu sumę na 2700 złotych , na podstawie §2 pkt 5 w zw z art. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 [jedn. tekst DzU z 2018 poz. 265.] / pkt 5 wyroku /.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego w relacji pomiędzy S. U. (1) i strona przeciwną , Sąd Odwoławczy zastosował art. 102 kpc , nie obciążając powódki tymi kosztami. / pkt 7 orzeczenia /.

Ocenił , że uzasadnia to szczególna sytuacja powstała w postępowaniu ,na tle interpretacji prawnej faktów towarzyszących złożeniu przez wdowę po zmarłym oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej ugody z powodu błędu. Sąd II instancji odmienne ocenił skuteczność tego oświadczenia aniżeli uczynił to Sąd Okręgowy. S. U. (1) mogła wobec tego pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu , że nadal jest uprawnioną do dochodzenia roszczenia oraz / składając apelację / do postulowania poszerzenia zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń o odsetki ustawowe za opóźnienie od wcześniejszej niż określił ją Sąd I instancji daty.

Uwzględnienie apelacji A. U. (1) niemal w całości spowodowało , że strona pozwana została zobowiązana do świadczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Krakowie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych opłaty od apelacji , której wygrywająca , jako od niej zwolniona , nie miała obowiązku ponosić. Stanowi ona iloczyn 5 % i wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji córki zmarłego M. U. (1) - 20 518 zł. /pkt 8 wyroku /

SSA Grzegorz Krężolek